

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

Cześć urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Ministerjum finansów uznało za stosowne odnośnie do §§. 11 i 12. cesarskiego patentu z 27. kwietnia 1858 (D. U. P. zeszyt XVI. nr. 63) w skutek cesarskiego rozporządzenia z 7. kwietnia 1851 (D. U. P. zeszyt XXXIX. nr. 125) zaprowadzoną miedzianą monetę zdawkową sztuka po jednym krajcarze i po pół krajcara monetą konwencyjną ściągnąć do końca sierpnia 1863, i tak od 1. września 1863 wyjąć z obęgu.

Ta moneta ma być od wszystkich kas i urzędów przy wpłatach i wymianach do końca sierpnia 1863 bez trudności przyjmowana, wydawanie zaś tejże ze strony kas i urzędów nie może mieć nadal miejsca.

Po upływie miesiąca sierpnia 1863 rzezona moneta zdawkowa już tylko jako materiał miedziany na wagę po cenach do tego ustanowionych w następujących kasach i urzędach przyjmowaną będzie:

1. W głównym urzędzie menniczym w Wiedniu.
2. W połączonej kasie wyrobów soli i dochodów górniczych oraz faktoryi sprzedaży w Hali.
3. W kasie faktoryi i leśnictwa w Neusohl.
4. W kasie dyrekcji dóbr, górnictwa i leśnictwa w Nagybanya i
5. W urzędzie menniczym w Karlsburgu.

Statuta

c. k. statystycznej komisji centralnej.

(Zatwierdzone najwyższem postanowieniem z 31. stycznia 1863.)

§. 1.

(Utworzenie statystycznej komisji centralnej.)

Ustanawia się statystyczną komisję centralną.

§. 2.

(Zadanie komisji centralnej w obec władz centralnych administracyjnych.)

Komisja centralna ma dostarczać centralnym władzom administracyjnym potrzebne statystyczne wykazy względem stosunków kraju i za granicą, a to drogą jak najkrótszą i z jak najmożliwszą dokładnością.

§. 3.

(Sposoby wykonania.)

Według tego obowiązkiem jest statystycznej komisji centralnej w sprawach statystycznych wykonywać zlecenia dawane jej przez władze centralne, dawać opinie względem kwestyi przedłożonych, materiał u niej nagromadzony każdego czasu oddawać tymże do rozporządzenia, i w każdym względzie dokładać starania, aby miało miejsce jednolite działanie między rozmaitemi gałęziami administracji państwa i statystyki administracyjnej.

§. 4.

(Ułożenie administracyjnej statystyki państwa.)

Statystyczna komisja centralna ma ułożyć i przeprowadzić plan dokładnej administracyjnej statystyki państwa.

§. 5.

(Sposoby wykonania.)

W tym względzie ma ułożyć formularze do wypośredkowania dat statystycznych, i ustanowić je w porozumieniu z właściwymi władzami centralnymi; na tej zasadzie uzyskany lub od władz centralnych jej udzielony materiał statystyczny dla wszystkich gałęzi administracji państwa zbierać i badać, tudzież zarządzać jego opracowanie i ogłoszenie.

§. 6.

(Podległość komisji centralnej.)

Komisja centralna podlega bezpośrednio prezydentowi najwyższej władzy kontroli rachunkowej.

§. 7.

(Wykonujący organ komisji centralnej.)

Jako organ wykonujący jest jej podległą we względzie czynności dyrekcja statystyki administracyjnej.

§. 8.

(Skład komisji centralnej.)

Komisja centralna składa się z prezydenta, z reprezentantów każdej z władz centralnych administracyjnych, (tudzież najwyższej władzy kontroli rachunkowej) i z dyrektora statystyki administracyjnej, jako członków zwyczajnych, dalej z sekretarza i prowadzącego protokół. Jako członkowie nadzwyczajni mogą być do niej przydani mężowie, którzy odznaczyli się w umiejętnościach lub w zatrudnieniach gospodarstwa ludowego.

Mianowanie prezydenta zastrzeżone jest dla Jego c. k. Apost. Mości, reprezentanci władz centralnych (lub w razie potrzeby ich zastępcy) będą mianowani z szefów władz właściwych, nadzwyczajni

członkowie na wniosek komisji centralnej przez prezydenta najwyższej władzy kontroli rachunkowej. Wybór sekretarza i prowadzącego protokół wykonuje komisja centralna z urzędników dyrekcji statystyki administracyjnej.

§. 9.

(Powolywanie mężów zawodu do komisji centralnej.)

Komisja centralna jest upoważniona do swoich rozpraw powolywać mężów zawodu, lub ich zapytywać o opinię.

§. 10.

(Posiedzenia komisji.)

Komisja centralna zbiera się regularnie raz w miesiąc; posiedzenia nadzwyczajne zwołuje prezydent.

§. 11.

(Regulamin czynności komisji centralnej.)

Komisja centralna układa regulamin czynności do uregulowania wewnętrznych spraw i funkcji, ten zaś ma być poprzednio zatwierdzonym przez prezydenta najwyższej władzy kontroli rachunkowej.

§. 12.

(Stosunki komisji centralnej do centralnych władz administracyjnych.)

Znoszenie się z centralnymi władzami administracyjnymi odbywa się w najkrótszy sposób przez ustną komunikację właściwych reprezentantów, lub przez rezolucje z jednej, i wyciągi protokołu z drugiej strony, w ważniejszych wypadkach na drodze korespondencji przez polecenia i relacje, z dyrekcją statystyki administracyjnej w krótkiej drodze za pośrednictwem dyrektora. O przedmiotach, względem których będzie zażądana opinia komisji centralnej od władz centralnych, reprezentanci tychże mają zawiadomić prezydenta, który przez przyjęcie tych przedmiotów do porządku dziennego, na przyszłe posiedzenie wniesie je pod obrady.

Cześć nieurzędowa.

Lwów, 11. marca. Powstanie polskie wzniciło w wielu umysłach obawę o utrzymanie pokoju europejskiego; są tacy co mniemają, iż sprawa polska pokój ten zakłócić może. Dzienniki zaś krajowe, rozumowaniem swem i sądem, nie mało się przyczyniają do rozszerzenia tej obawy, podsuwając mocarstwu zachodnim widoki i zamiary, których podobno wcale nie mają. Kto jednak trzeźwo i bez uprzedzenia rozpatrzy się w obecnem położeniu stosunków politycznych, ten śmiało twierdzić może, iż obawa o pokój europejski nigdy nie była mniej uzasadniona. Powstanie polskie nie tylko go nie zakłóci, ale nadto przyczyni się znakomicie do jego ustalenia, odsuwając na czas dłuższy kwestye, które konflikt europejski sprowadzićby mogły. Sprawa polska wywołała zaiste najżywsze sympaty w całym cywilizowanym świecie; dla niej zapomniano na chwilę o wielu innych. Stała ona na pierwszym miejscu rozumowań i hipotez dziennikarskich; dla niej odbywają się liczne metynge w Anglii, Szwecyi i Włoszech, wszędzie jednoznaczne wyrazy sympaty, i subskrypcye pieniężne, które jednak w cesarskiej Francji przybrać musiały charakter raczej humanitarny niż polityczny. Znana konwencja prusko-rosyjska podniosła ją nawet na chwilę do rzędu kwestyj europejskich, naruszając bowiem zasadę nieinterwencji spowodowała dyplomatyczne wystąpienie gabinetów londyńskiego i paryżkiego w Berlinie, które wszelako nie przeszkodzi rządowi pruskiemu do udzielania wojskom rosyjskim nader skutecznej pośredniej pomocy w wojennem przeciw powstańcom działaniu. Dodajmy do tego żywe nader rozprawy w angielskim parlamencie, wśród których ministrowie nie wahałi się wystąpić ostro przeciwko rządowi rosyjskiemu i jego postępowaniu w Królestwie Polskiem, dodajmy oczekiwaną dyskusję w senacie francuskim, a pojmniemy łatwo, jak wielkiego rozgłosu nabrać musiała sprawa czysto lokalna, która w ten czas dopiero do rzędu spraw europejskich liczyćby się mogła, gdyby powstanie zdołało zmienić stosunki traktatami ustalone, czego przecież nikt wśród obecnych stosunków przypuścić nie może. Naszem zdaniem cały ten rozgłos sprowadzi jedynie w ostatnim rezultacie kilka not dyplomatycznych i przedstawień do gabinetu i Cesarza rosyjskiego, od czego się nawet gabinet angielski podobnozapełnie uchylił. Anglia bowiem nie zwykła występować z reklamacyami, któreby siłą poprzeć nie miała zamiaru. Słowo Anglii, jak mówił lord Russell w parlamencie, to potęga, i nie powinno być wyrzeczone, jeżeli skutek jego ma być zaden lub wątpliwy. Anglia wystąpiwszy w Petersburgu w roku 1854 z przedstawieniem przeciwko osadzeniu księstw naddunajskich przez wojsko rosyjskie, miała w pogotowiu wojnę, którą łącznie z Francją w obronie Turcyi prowadziła. O tem zaś w obecnym przypadku nikt w Anglii nie myśli, i najzarliwszy przyjaciel Polski w izbie niższej, Henessy, wniosek swój zamknął żądaniem interwencji, tylko na drodze dyplomatycznej. Rządowi zaś francuskiemu osłabienie Rosyi nie byłoby wcale na rękę, jedyny to bowiem jego sprzymie-

zreniec mogący łącznie z Francją osłabić przeważny wpływ angielski na wschodzie. Tak więc wszystko skończy się na wrzawie dziennikarskiej, która prócz bałamucenia opinii innego rezultatu za sobą nie pociągnie.

Nie zakłóci więc powstanie polskie pokoju europejskiego, lecz raczej go ustali na czas dłuższy. Jemu to bowiem przypisać można, że sprawa wschodnia na długo odroczonej będzie. Rosya nie mogąc przeboleć utraty wpływu swego w Stambule i Atenach, usiłowała wzmocnić go w Serbii i Czernogórze, ułatwiając sławiańskim wazalom i poddanym Porty ottomańskiej zbrojne przeciwko niej wystąpienie, ogólny konflikt europejski sprowadzić mogące. Ztąd owe transporta broni do Serbii, ztąd te dzwony, które rosyjska fregata „Oslawia“ dla Czernogórców wiozła, ażeby z niej działać mogli. Teraz wszystko się skończyło, a przynajmniej na długo odwlektło. Bo Rosya, powstaniem zajęta, w własnym domu pilnować się musi; o działaniu na zewnątrz myśleć wcale nie może. Utrzymanie zaś pokoju tak powszechną jest wszędzie potrzebą, iż inne mocarstwa unikać będą wszelkich kroków, któreby go zakłócić mogły.

Monarchia Austriacka.

Lwów, 11go marca. (Posiedzenie rady miejskiej.) Po czterotygodniowej przerwie spowodowanej podróżą p. burmistrza *Kroebła* i sekretarza rady p. *Krechowieckiego* podjęta w sprawach miasta, odbyło się wczoraj wieczór w sali ratuszowej publiczne posiedzenie rady miejskiej pod przewodnictwem burmistrza. Obecnych radnych było 70. Po odczytaniu i przyjęciu protokołu ostatniego posiedzenia, zdał radny *Dr. Rodakowski* jako członek delegacji wysłanej do Wiednia w sprawie uzupełnienia polskiego gimnazjum Franciszka Józefa, sprawę z czynności tej delegacji w Wiedniu. Sprawozdawca oświadczył na wstępie, że delegacja nie uzyskała w Wiedniu stanowczego rezultatu. Jego Excelencya minister stanu, tudzież referenci ministeryalni w sprawach szkolnych oświadczyli, że żądania miasta co do objęcia na koszt gminy gimnazjum Franciszka Józefa za daleko sięgają i nie dadzą się pogodzić z istniejącymi przepisami. Po wyjaśnieniu jednak ze strony delegacji przyrzekł p. minister, że rzecz całą każe sobie jeszcze przedłożyć i uczyni co będzie w jego mocy. Sprawozdawca w końcu oświadczył, że cel życzeń rady miejskiej na teraz nie został osiągnięty, jest jednak nadzieja, że rezultat ostatecznie będzie pomyślny. Sprawozdanie to przyjęło zgromadzenie do wiadomości.

Prezydujący oznajmił następnie, że delegacja wysłana z rady miejskiej do Wiednia w sprawie zadzierzawienia akcyzy złożyła sprawozdanie swoje w komitecie. Poczem radny *Dr. Madejski* na wezwanie prezydującego zdał sprawę z czynności tej delegacji. Sprawozdawca oświadczył, że usiłowania delegacji uwięzione zostały pomyślnym skutkiem. Dekretem ministeryalnym z dnia 19go lutego r. b. nietylko zatwierdzona została oferta miasta Lwowa, ale nadto warunki niektór. kontraktu na korzyść miasta staraniem delegacji zostały zmienione. Mianowicie: 1. Zgodziło się c. k. ministeryum skarbu na to, ażeby miasto spisanych warunków, które miały mieć moc kontraktu, spisany został formalny kontrakt między rządem a miastem. 2. W §§. 11. i 22. warunków zastrzeżono, iż od przedmiotów konsumcyjnych przybywających pocztą i podlegających opłatom celnym tylko organa rządowe pobierać będą należność, której kwota potrącona będzie przy spłacie rat dzierżawnych. Wszelka przytem kontrola ze strony miasta była jednak wykluczona. W tym względzie delegacja uzyskała korzystną zmianę, o tyle, iż przy poborze wspomnianych należności przez organa rządowe gmina będzie interweniować w ten sposób, że jeden z organów gminy zapisywać będzie wpływy na rzecz miasta z obowiązkiem zdawania o tem raportów gminie. 3. Ze względu na to, że komitet uważał dotychczasowe urzęda ekspedycyjne za niedostateczne wyjednała delegacja pozwolenie utworzenia urzędu ekspedycyjnego w dworcu kolei żelaznej i głównego urzędu administracyjnego w mieście. (Dokończenie nastąpi.)

Wiedeń, 9. marca. (Nowiny dworu.) Jego c. k. Apost. Mość rządził dziś przed południem udzielać wiele audyencji prywatnych.

Francya.

(„La France“ o sprawie polskiej. — Wiadomości z Meksyku.) *La France* potwierdza wiadomość, iż Cesarz Napoleon przesłał własnoręczny list Cesarzowi Aleksandrowi. Mówi następująco: „Zapewniają, iż przy rozprawach w senacie p. Billault poda do publicznej wiadomości bardzo ważny dokument, świadczący o staraniach polityki francuskiej dla szlachetnej i nieszcześliwej sprawy. Dokument ten przed kilkoma dniami do Petersburga przesłany, skreśla dokładnie to, czego rząd Cesarza Napoleona oczekuje od sprawiedliwości i szlachetności cesarza Aleksandra, dla uspokojenia Polski przez prawdziwe gwarancje na szerokiej podstawie i stosownie do prawa traktatów i zasad cywilizacji. Dziś lub jutro oczekują odpowiedzi Cesarza Aleksandra i przypuścić można, iż będzie odpowiednią życzeniom Francji.“

Tenże sam dziennik zamieścił następującą korespondencję z Veracruz z dnia 1. lutego: Jenerał Woll, który był w Francji, powrócił już do Meksyku i objął swą komendę w korpusie meksykańskim. Miał on posłuchanie u Cesarza, który okazał wiele przychylności. Roboty około drogi żelaznej idą z wielkim pospiechem. Oczekują z Francji pierwszej lokomotywy i wagonów i spodziewają się, iż w maju przestrzeż z Veracruz do Solodad będzie go-

towa. Według przygotowań w Orizabie dokonanych, główna kwatery wyruszy między 1. a 10. marca, zaś między 15. a 20. cała armia będzie skoncentrowana pod Puebla.

Sir Charles Wyke, konsul angielski w Meksyku odpłynął do Anglii. W ostatnim czasie stosunki jego z prezydentem Juarezem były bardzo ozięble, Juarez bowiem nie dotrzymał żadnej z czynionych obietnic.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 9. marca. (Buletyny rządowe o powstaniu) *Dzien. Pow.* pisze: Szczątki bandy z gubernii Radomskiej i z okolic Częstochowy, w liczbie 6600 zebrały się w Skale, gdzie miano przystąpić do ich reorganizacji. Oddział dowodzony przez jenerał-majora księcia Szachowskiej, udawszy się w tym kierunku, zastał część buntowników w liczbie 300, zabarykadowanych w zamku Piaskowej Skali, kiedy reszta bandy znajdowała się w rezerwie w pobliskim lesie. Zamek i las jednocześnie zostały zaatakowane, pierwszy od strony Olkusza, drugi od strony Wolbromia; zamek został wzięty szturmem, a 300 broniących go, znalazło tam śmierć. Masa zajmująca las została rozprószona, straciwszy 150 do 200 ludzi. Wojsku zabito 3 ludzi, a 8 raniono.

Banda zebrana przez hrabiego Ponińskiego w W. Księstwie Poznańskim koło Powidza, przeszedłszy do Królestwa Polskiego skierowała się ku Kazimierzowi i Koninowi. Dośćnięta przez wojsko, została zupełnie rozproszona i w pogoni straciła około 90 ludzi. W wojsku jest 12 ranionych. Buntownicy szukali schronienia na terytorium Pruskiem, gdzie zostali rozbrojeni i aresztowani.

(Doniesienia o powstaniu.) Do *Jener. Kor.* donoszą od granicy polskiej pod dniem 7go b. m.: Oddział wojsk rosyjskich, który stał w Trzemieszycy niedaleko Maczek, na mocy rozkazu drogą telegraficzną otrzymanego udał się dnia 6go b. m. koleją żelazną do Częstochowy. W okolicy Maczek w nocy z 6go b. m. kozacy zadali forszpanów do przewiezienia żołnierzy ranionych pod Piaskową Skalą; także administracya kolei żelaznej w Maczkach otrzymała polecenie mieć w pogotowiu pociąg dla przewiezienia wojska do Częstochowy. Langiewicz, który ma mieć zamiar udać się do Częstochowy, nie przyjmuje do obozu przybywających ochotników bez broni, ponieważ są mu bardziej na przeszkodzie, jak przynoszą pożytku. Wojsko rosyjskie ustąpiło od granicy obwodu Rzeszowskiego do Janowa. Rosyjscy urzędnicy celni, którzy niedawno powrócili na swoje stanowiska, udali się znowu do Galicyi. Dnia 1go b. m. granica rosyjska naprzeciw galicyjskiego powiatu Husiatyńskiego była przez straż cywilną z ludności wiejskiej złożoną w ten sposób obsadzona, że każda z nadgranicznych gmin rosyjskich musiała dostawić 50 ludzi do straży. Ci ludzie są ustawieni w odległości 20 kroków jeden od drugiego, a straż graniczna towarzyszy temu kordonowi. Dzień i noc straż ta zostaje na swoim stanowisku, a szczególnie jest widzialną w nocy, gdy pali ogień. Dnia 2go b. m. gotowiznę znajdującą się w rosyjskim pogranicznym urzędzie celnym w Husiatynie w sumie 8000 r. sr. powieziono z wyższego rozkazu z największym pospiechem do Kamieńca Podolskiego.

Oester. Ztg. pisze o ostatniej potyczce pod Skalą: Otoczenie korpusu rosyjskiego pod Skalą nie udało się tak całkowicie, jak to proponowano, ponieważ Rosyianie przez strzały pomiędzy strażami przedniemi wymienione o groźnym niebezpieczeństwie ostrzeżeni, wzięli się zaraz do broni. Ta nieostrożność zaszkodziła wiele powstańcom, ale też okoliczność, że powstańcy cierpieli wielki brak prochu, i wyłącznie do kos uciec się musieli, była dla nich bardzo dotkliwą, a nareszcie noc, pod zasłoną której Rosyianie mieli najlepszą sposobność zakryć swój odwrót ku Iwanowicom, położyła koniec rozprawie. Tylko uporczywe ściganie Rosyan aż do Słonik mogło powstańcom zapewnić korzyść na chwilę, mianowicie tę, że zostali panami pozycyi Langiewicz i Jeziorański stoją obecnie w Goszczy, a nowy korpus, który już liczy od 800 do 1000 ludzi, utworzył się pod dowództwem Waligórskiego, i stał w ostatnich czasach w Owezarach. Waligórski był dawniej oficerem sztabowym w wojsku szwedzkim, jest to człowiek w latach, powierzchowności wojennej, a w ostatniej włoskiej wojnie podjazdowej miał się najwięcej wykształcić.

Kronika.

(Stal lana) Wiadomo, że długi czas uważano za niemożliwe, otrzymanie stali lanej w dużych bryłach, a to z tej przyczyny, że nie więcej jak 30 do 40 ft. można jej było topić w jednym tyglu. Wiadomość, jaka się rozeszła przed otwarciem wystawy londyńskiej w r. 1851, że w Sheffield odlano bryłę stali, ważącą 20 cetnar., wzbudziła ogólne zdziwienie. — Zapowiedziany odlew, dostawiono rzeczywiście do Londynu, wkrótce jednak przywieziono z Niemiec bryłę odlaną w Essen, ważącą 45 cetnarów. — Odlewy te przekonały, że dla lanej stali nowa otwiera się przyszłość w świecie przemysłowym.

Prace następnych lat dziesięciu, nie były bezowocnymi. — Fabryka odlewów stalowych Kruppa w Essen, dostawiła na wystawę powszechną walec 44 cale w średnicy mający, a wysoki stóp 8, ciężar zaś wynosił 400 cet. Dla przekonania się, czy wewnętrzna masa stali jednakowej jest gęstości, przelano w pośrodku wspomniany cylinder — odłam okazał się wszędzie jednostajny, bez najmniejszego śladu miejsc pustych, (pęcherzów).

Uzycie wyrobów z lanej stali, z każdym dniem coraz bardziej się upowszechnia, a mianowicie w różnych przyrządach kolei żelaznej, — np. obrecze

do kół. — Początkowo obawiając się, aby obręcze nie ulegały pęknięciu, stal używano miękka, stopniowo jednak powiększono jej twardość tak, że dzisiaj robią obręcze z bardzo twardej stali, bez widoku niebezpieczeństwa. Koła z lanej stali wytrzymały zwycięzko robione z nimi próby na północno-londyńskiej kolei. — Od 1. lipca 1860 r. do 1. kwietnia 1862 r. używano ich bez przerwy pod ciężarem 170 cetnarów, w przeciągu tego czasu przebiegły prze-strzeń 16.000 mil niemieckich — i okazały się zdawnymi do dalszego użycia.

Dotąd w zakładzie Kruppa wyrobiono 40.000 stalowych obręczy do parowozów, a między nimi na próbę jedną obręcz, mającą 8 stóp średnicy i 11 cet. wagi.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 11. marca. W sprawozdaniach naszych musimy niestety powtarzać dawną już pioskę o zupełnym uspieniu handlu zbożowego za granicą. W Anglii i Francji ceny ciągle niskie, obroty bardzo ograniczone, spekulacyi żadnej. Oddziaływać to musi na targi kontynentalne, na których a mianowicie na targu wrocławskim ceny zboża ciągle spadają a obdytu prawie żadnego nie ma.

Koniczyna czerwona mniej już w Wrocławiu poszukiwana, ceny wprawdzie nie spadły, obdyt jednak trudniejszy.

Wódka na targu wiedeńskim w zupełnej stagnacyi. Za towar gotowy dają za ledwie 43½ c. za stopień i wiadro, przy nader ograniczonym obdycie. Pomimo, że wiele gorzelnii wyrób zaprzestało, zapasy wódki są jednak znaczne, produkcya więc konsumpcyę widocznie przewyższa.

W obec smutnych doniesień z zagranicy z prawdziwym zadowoleniem spostrzedz można, iż ceny zboża i wódki wewnątrz kraju, jak z peryodycznych urzędowych notowań widzimy, stosunkowo daleko są wyższe jak za granicą. Chociaż więc wywozu za granicę nie mamy, to jednak rolnicy nasi produkta swe stosunkowo po cenach dość korzystnych w kraju samym spieniężyć mogą.

Na aukcyi wełny austriackiej w Londynie w pierwszych dniach bieżącego miesiąca przedano prawie 50.000 worków wełny różnych gatunków po cenie od 1 szilinga do 2 sz. 6 pensów funt. Wełny dobrego gatunku płacono po tych samych cenach co na przedostatniej aukcyi w miesiącu październiku przeszłego roku; towar podniejszy był tańszy o 1 do 2 denarów na funcie. Wywóz z Anglii przędzy wełnianej, sukna i innych wyrobów wełnianych wynosił w roku 1862 przeszło 17 milionów funtów szterlingów; w roku zaś 1861 tylko 14½ milionów.

Na targach kontynentalnych ceny wełny ciągle spadają. Największe obniżenie dostrzedz się daje na targach austriackich i węgierskich w skutek zmniejszonego azio na srebrnej monecie.

W miesiącu styczniu bieżącego roku było w ruchu w wschodniej Galicyi i na Bukowinie 438 gorzelnii, których produkcya wynosiła 8.505.631 stopni, czyli 106 320 wiader. Okowity liczą po 80 stopni (32 B) na wiadro. W tymże samym miesiącu przeszłego roku było w ruchu 538 gorzelnii, ubyłoby zatem 100 gorzelnii.

Piwa wyrobiono w miesiącu styczniu bieżącego roku w 193 browarach 41.960 wiader. W przeszłym roku w styczniu wyrobiono w 186 browarach 39.035 wiader. Przybyło więc 7 browarów z wyrobem 2924 wiader piwa.

Cukrownia w Tłumaczu wyrobiła w miesiącu styczniu bieżącego roku 30 000 cetnarów buraków surowych. Zaś w miesiącu styczniu przeszłego roku 24 000 cetn. buraków surowych i 5600 cetn. buraków suszonych. W tym roku zatem więcej o 6000 cetn. buraków surowych, a mniej o 5600 cetn. suszonych.

W warzelniach soli w Galicyi i na Bukowinie wyrobiono w miesiącu styczniu bieżącego roku 59 641 cetn. 40 \mathcal{E} soli; zaś w tymże miesiącu przeszłego roku 44.601 cetn. 96 \mathcal{E} . W tym roku zatem więcej o 15 039 cetn. 96 \mathcal{E} . Sprzedano w styczniu roku bieżącego 51.432 cetn. 25 \mathcal{E} , a w styczniu roku przeszłego 45.192 cetn. W tym roku zatem więcej o 6240 cetn. 25 \mathcal{E} soli.

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 12. marca. Zamieścimy w jutrzejszym numerze pismo odręczne Najjaśniejszego Pana do Jego cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Baimera, w przedmiocie założenia muzeum austriackiego dla sztuk pięknych i przemysłu. Najjaśniejszy Pan raczył zarazem wyznaczyć komitet do ułożenia statutów nowego tego zakładu.

Najjaśniejszy Pan najwyższem postanowieniem z dn. 7. b. m. zezwolił raczył na założenie w Agramie akademii pod nazwą akademii nauk i sztuk pięknych południowo-słowiańskiej, na której utrzymanie na drodze składek patriotycznych zebrane już zostały podobne fundusze.

Korporacya kupców szczecińskich podała prezesowi rady ministrów w Berlinie ponowne przedstawienie przeciwko wszelkiej interwencyi w sprawie polskiej, jako interesom handlu i przemysłu pruskiego dotkliwie zagrażającej. W przedstawieniu tem starsi korporacyi oświadczają, iż obawy ich wywołane zostały nie rozprawami w izbie deputowanych, nie przez polemikę dziennikarską, lecz przez fakt niezaprzeczony, iż rząd królewski zawarł umowę z rządem rosyjskim, i zrzekł się neutralności. Konkludują więc prośbę, ażeby Jego Excelencya w obec ekonomicznych interesów Prus stać się o to raczył, ażeby usunięte zostały niebezpieczeństwa handlowi pruskiemu w skutek mieszania się w sprawy polskie zagrażające.

Kuryer, który według depeszy telegraficznej z Petersburga w dniu 9. bieżącego miesiąca z ważnymi depeszami przybyć miał, będzie podobno ten sam, którego się spodziewał p. Billault, mówiąc o sprawie polskiej przy rozprawach nad budżetem. Wnet się więc okaże, o ile sprawdzą się oczekiwania pomyślanej odpowiedzi z Petersburga, której się p. Billault spodziewał, a zarazem okaże się jakich to koncesyj od rządu rosyjskiego w Paryżu żądano.

Jen. kor. donosi: Jeden z zagranicznych dzienników opowiada o *nocie angielskiej* przesłanej do Petersburga a mającej na celu przywrócenie konstytucyi polskiej nadanej przez cesarza Aleksandra I. Autentyczne doniesienie z Petersburga zapewnia nas, że do 1. marca podobna depesza nienadeszła do Petersburga. Według tego doniesienia niebyłoby też podobno do prawdy, ażeby od cesarza Aleksandra uzyskać się dało co innego nad obszerną *amnestyę*. Z wszystkiego jednak wnosić można, że cesarz nie odstąpi od przeprowadzenia reform, do których wielki książę Konstanty przy objęciu wysokiej posady w Królestwie Polskiem został upowazniony. Połączenie spraw cywilnych i wojskowych w jego rękę przemawia za tem przypuszczeniem. To bezpośrednie doniesienie potwierdza zresztą, co przed kilkoma dniami donoszono z Warszawy. (Obacz nr. 56. *Gaz. Lwów.* przyp. Red.)

Z Tarnowa donoszą do *Jen. Kor.*, że rosyjskie kolumny wyruszyły z Kielec i Radomia dla rekognoskowania lasów w okolicy Św. Krzyża. Oddział z Kielec wzmocnił się pewną liczbą chłopów uzbrojonych w kosy i widły. Przy spotkaniu się obudwu oddziałów o zmierzchu, wojsko mając chłopów za powstańców, dało do nich ognia. Około 50 chłopów ma być zabitych i rannych. Kasy rosyjskie z Zawichosta przywieziono w tych dniach znowu do Sandomierza, gdzie załoga rosyjska najściślejszy ma nadzór nad granicą i nad przechodniami.

Jener. Kor. donosi z **Bruxelli** o przybyciu księcia brabanckiego do tej stolicy. Zdrowie jego podróża cokolwiek nadwątlone nie wznieca jednak większej obawy, zaś stan zdrowia Króla ma być bardzo niepokojący.

Londyn, 10. marca. Na wczorajszym posiedzeniu izby Grey odpowiedział na interpelacyę Hennesego, że baron Brunnow przed wybuchem powstania polskiego prosił o wysłanie do Warszawy członków angielskiej policyi tajnej, ponieważ Wielki Książę Konstanty chce uorganizować policyę polską na wzór angielskiej, i prawo wojenne znieść w jak najkrótszym czasie. Rzeczywiście wysłano tam dwóch członków policyi jako instruktorów, ale ci powrócili przed wybuchem powstania, ponieważ władze tamtejsze oświadczyły, że angielski system policyjny nie jest stosowny dla Polski. Listu Brunnowa przedłożyć nie może, ponieważ był poufny.

Izba niższa zajmowała się sprawą zatargów z Brazylią, lecz pomimo tego, że jednomyślnie potępiała fakta, które zerwanie przyjacielskich stosunków z Brazylią wywołały, nie mogła się jednak zgodzić na udzielenie ministeryum wotum nagany. Sprawa ta zresztą jeszcze raz przyjdzie pod rozprawę. Z aktów złożonych okazuje się, iż król belgijski przyjął obowiązek sędziego polubownego, na co się obie strony zgodziły.

Najświeższa poczta.

Turyn, 9. marca (w nocy.) W senacie toczy się debata nad pożyczką. Vacca mówił o kwestyi politycznej. Pochwała politykę opartą na francuskim przymierzu i przyjaźni. Jest za pożyczką i chce, aby rząd przygotował się na wypadki.

Siotto Piutor doradza rozmaite oszczędności we wszystkich gałęziach administracyi. Kwestye finansowe rozwiązują się nie inaczej jak z kwestyami politycznymi. Montanari porównywa plan finansowy przeszłego ministeryum z planem teraźniejszego, któremu przyznaje pierwszeństwo.

Gazeta urzędowa ogłasza dekret, który upoważnia towarzystwo kanałów „Cavour“ do zaciągnięcia pożyczki w sumie milion funt. sztr. zwrotnej w 7 latach al pari.

Berna, 10. marca. Rada związkowa zakomunikowała mo-carstwu kongresu wiedeńskiego traktat z Francją o Dappenthal.

Berlin, 10. marca. Nakazano zamknięcie gimnazjum polskiego w Trzemeszynie, ponieważ 40 uczniów przeszło do powstańców polskich.

Turyn, 10. marca. W senacie toczyły się dalej rozprawy nad pożyczką. Scialoja zgadza się z wewnętrzną i zewnętrzną polityką ministeryum. Sądzi, iż system przez Minghettego proponowany sprowadzi równowagę między wydatkami a dopływami i zwraca uwagę na korzyści traktatu handlowego z Francją. Revel sądzi, iż deficyt pochodzi z nieregularnych wydatków niektórych administracyi; trzeba żeby minister skarbu wywierał zbawieany wpływ na każdą gałąź administracyjną. Minister skarbu występuje w obronie systemu z nowymi dowodami i broni traktatu handlowego z Francją. Co do praw wewnętrznych twierdzi, iż decentralizacya jest konieczną dla dobra administracyi Włoch. Wolność obywatelska i miejscowa jest jedyną pewną podstawą wolności politycznej. Co do polityki zewnętrznej, reorganizacya jest środkiem ku silnej postawie na zewnątrz. Mówi przeciwko zarzutowi, iż ministeryum postępuje według polityki obejścia się bez Rzymu i Wenecyi. Co do kwestyi rzymskiej, ministeryum chciało do niej zastosować zasady programu Cavoura i wotum parlamentu. Ministeryum zawsze oświadczało, iż gotowe jest do negocyacji, na zasadzie nieinterwencyi. Oświadczenie to przyjęte zostało z żywym zadowoleniem. W końcu projekt do prawa przyjęty został 116 głosami przeciwko 5.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Kraków, 11. marca. Drukowaną proklamacją z głównej kwatery w Goszczy z dnia 10go b. m. ogłasza się Langiewicz dyktatorem i szefem dotychczasowego tajnego rządu narodowego, a odnosząc się do proklamacji tegoż rządu z dnia 22. stycznia potwierdza równouprawnienie wszystkich Polaków, bezwarunkową własność gruntów będących w posiadaniu włościan za wynagrodzeniem większych właścicieli z funduszu państwa; wzywa ludy Polski, Litwy i Wielkiej Rosji do powszechnego powstania. Zatrzymuje sobie naczelne dowództwo wojskowe, i mianować będzie komendantów wojskowych dla pojedynczych prowincji, ustanowi także rząd cywilny pod swoim zwierzchnictwem. — Według odebranego właśnie doniesienia z Węgrzec wyruszył dziś w nocy o 1szej godzinie oddział powstańców z Michałowic do Goszczy, gdzie Langiewicz o godzinie 10tej rano zwinął obóz i w niewiadomym kierunku w pochód się udał.

Spostrzeżenie meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. marca 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	321.64	+ 4.3	92.1	wschodni	sł. deszcz
2. god. po poł.	322.62	+ 4.6	88.4	poł.-wsch.	" pochmurno
10. god. wiecz.	323.74	+ 4.5	89.0	południowy	" "

Ilość deszczu 1...64.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. marca.

Hotel George: PP. Hr. Jabłonowski Ant., z Rawy. — Wierzbicki Józef, z Tok.

Hotel europejski: Jouna Wł., z Trzeńca. — Horodyński St., z Sądowej wiśni. — Czajkowski H., z Bóbrki. — Br. Heydel Er., z Podmichałowic. — Rylski H., z Dłużniowa. — Strasser Karol i Kor., z Jasieniowa górnego. — Obertyński St., z Tuskowa. — Rozwadowski St., c. k. podpor., z Tuskowa.

Hotel Langa: Vickoviss At., c. k. podpor., z Tarnopola.

Hotel krakowski: Wysocki Kaz., z Hrehorowa. — Kirchmajer J., z Bukaczowiec.

Zajazd podolski: Małuja Józef, z Modrzyjowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. marca.

PP. Żukiewicz Józef, do Stroniatyna. — Mozarowski Ant., do Hohołowa. — Golaszewski J., do Krzywego. — Balicki Tyt., do Wykota. — Baly Mich., do Kiszynewa. — Bühn F., c. k. podpor., do Dukli. — Gregorowicz K., do Sambora. — Wybranowski Cel., do Sidorowa. — Górski Sew., do Brodek. — Vivien Jan, do Wysocka. — Jaruntowski J., do Hrynanowiec. — Rubczyński A., do Stanina. — Herz W., c. k. podp., do Ginsa. — Vickoviss A., c. k. podp., do Tarnopola. — Augustynowicz Bol., do Kniż. — Jabłonowski J., do Dolhego. — Hr. Dzieduszycki Wład., do Jezupola. — Knoblauch K., c. r. radca kam., do Rosyi — Tiesenhause A., c. r. rad. pańs., do Warszawy. — Brodzki Henr., do Jaslan. — Hr. Jezierski Ed., do Polski. — Kamiński Ig, adw. kraj., do Staniślawowa. — Czajkowski M., do Bortnik.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „Alessandro Stradella,” wielka opera w 3 aktach.

Kurs lwowski.

Dnia 11. marca.

		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	41 1/2	5	47
Dukat cesarski	" "	5	43	5	48
Półimperyj zł. rosyjski	" "	9	29 1/2	9	44
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	79	1	81
Talar pruski	" "	1	71	1	72 1/2
Polski kurant i pięcioletówka	" "				
Galic. listy zastawne w. a. za 100 zł.		77	20	77	80
" " " m. k. za 100 zł.		81	13	81	75
Galic. obligacje indemnizacyjne	bez kuponów	73	15	73	75
5% Pożyczka narodowa		81	25	82	25
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		216	25	217	75

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 11. marca.

Metaliki po 5% za 100 zł. 75.20. Z pożyczki narod. po 5% za 100 zł. 81.55; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacje indemnizacyjne Nizszej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —. Galicyi —; Bukowiny —; Akcyje Banku narodowego sztuka 809.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 217.30; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 40% za 100 zł. —. Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —. Lipsk za 100 talarów —. London za 10 funtów szterl. 115.05. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —. Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.47 1/2, dukaty ces. pełnej wagi —. korony —, półkorony —. Srebro 114.50.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9. marca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

	pien.	towar.
A. Państwa		
W austr. wal. po 5%	69.55	69.60
" " bez kuponów		
zwrotny po 5%	94.70	94.90
Z pożyczki narod. z proc.		
od stycznia do lipca po 5%	81.70	81.80
od kwiet. do paźd. po 5%	81.80	81.90
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—	—
Metaliki po 5%	75.15	75.25
Metaliki z proc. od maja do		
listopada po 5%	75.30	75.40
dtto. po 4 1/2%	65.75	66.—
dtto. " 4%	58.—	58.50
dtto. " 3%	43.50	44.—
dtto. " 2 1/2%	37.75	38.50
dtto. " 1%	15.—	15.25

Przez. do wyl. z r. 1839	całe losy	154.25	154.75
Przez. do wyl. z r. 1839	piąta część losów	150.25	150.75
Przez. do wyl. z r. 1854		92.60	92.80
Przez. do wyl. z r. 1860		94.10	94.20
Przez. do wyl. z r. 1860		95.30	95.50
Renty Como po 42 lir. aust.		16.75	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ.	po 5%	71.—	71.50
	" 4 1/2%	65.—	66.—
	" 4%	57.—	58.—
	" 3 1/2%	50.50	51.—
	" 3%	—	—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju	" 2 1/2%	55.50	55.50
	" 2 1/4%	49.—	49.50
	" 2%	44.—	44.50
	" 1 3/4%	38.—	38.50
	" 5%	71.—	71.50
	" 4 1/2%	65.—	66.—
	" 4%	57.—	58.—

B. Krajów koronnych.			
Niższej Austrii		87.75	88.—
Wyż. Aust. i Salcb.		84.—	84.50
Czech		86.50	87.—
Morawii		87.25	87.75
Szlaska		87.50	88.50
Stryi		88.—	88.50
Tyrolu		89.—	90.—
Kar., Krainy i Wyb.		85.50	87.—
Węgier		75.—	75.60

	pien.	towar.
Banatu Tem.	73.25	73.75
Kroacji i Sławonii	73.50	74.—
Galicyi	73.—	73.50
Siedmiogr. i Bukow.	71.75	73.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	70.25	71.25
Lomb. wen. poz. z r. 1859	94.50	—
Dług Tyrolu	po 5%	71.— 71.50
	" 4%	57.— 58.—
	" 3 1/2%	50.50 51.—
Dług Salcburga	" 3%	44.— 45.—
	" 2 1/2%	37.— 38.—
Dług Krainy	" 2%	30.— 31.—
	" 1 3/4%	27.— 28.—

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł.	22.—	24.—
" 2 1/2% " 100 "	18.—	20.—
" 2 1/4% " 100 "	17.—	18.—
" 2% " 100 "	15.—	16.—
" 1 3/4% " 100 "	12.—	14.—

3. Akcyje. (Za sztukę.)

Banku narodowego	809.—	811.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	217.60	217.80
Niz.-austr. tow. eskont. po 500 zł.	649.—	650.—
Póln.kol. po 1000 zł. m. k.	1898.—	1900.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	235.50	236.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	153.—	153.25
Połud.-póln.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	131.25	131.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	271.—	272.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	216.—	216.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—	55.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—	119.—
Kolej Budehradzka po 500 zł. m. k.	680.—	685.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	191.—	193.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—

	pien.	towar.
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. gór. po 200 zł. w. a.	157.—	158.—
Austr. tow. żegl. par. po 500 zł. m. k.	434.—	435.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	237.—	239.—
Mostu łącz. w Peszcie po 500 zł. m. k.	398.—	402.—
Tow. młyn. par. w Wied. po 500 zł. w. a.	392.—	395.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	254.—	258.—
Uprzyw. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	166.—	166.50

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Banku narod. w m. k. { 6let. z r. 1857 po 5%	104.50	104.75
{ 10let. " 1857 po 5%	100.50	101.—
przeznaczone do los. po 5%	90.50	91.—
Banku (na 12 m. 5%	—	—
narod. { przezn. do losow. w. a. (wania po 5%	86.40	86.60
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	77.25	77.75

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	97.75	98.25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. austr.	90.25	90.75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	128.50	129.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	121.50	122.—
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	93.—	93.50
Kol. póln. po 100 zł. w. a.	89.—	89.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.—	82.—
Tow. żegl. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	91.75	92.—
Lloyda za 100 zł.	93.—	94.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	97.25	97.75
Połud. póln. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.75	78.—
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	—	—

6. Losy. (za sztukę.)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	135.70	135.80
Tow. żegl. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	99.50	100.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	122.—	122.50
" " po 50 zł. m. k.	52.—	52.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.50	37.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	97.—	98.—
Salma " 40 " "	37.50	38.—
Palfiego " 40 " "	38.75	39.25
Clarego " 40 " "	36.75	37.—
St. Genois " 40 " "	36.75	37.—
Windischgrätz 20 zł.	21.50	22.—
Waldsteina 20 " "	23.50	24.—
Keglevicha 10 " "	16.75	17.—

Weksle. (Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol	98.—	98.25
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	97.30	97.40
Berlin za 100 tal.	—	—
Wrocław za 100 tal.	—	—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	97.40	97.50
Genua za 100 lir. piem.	—	—
Hamburg za 100 M. B.	86.30	86.40
Lipsk za 100 tal.	—	—
Liwna za 100 lir. tosk.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	115.25	115.25
Lugdun za 100 fr.	—	—
Medyolan za 100 lir. wł.	45.40	45.40
Marsylia za 100 fr.	—	—
Paryż za 100 fr.	45.65	45.65
Praga za 100 zł. w. a.	—	—
Tryest za 100 zł. w. a.	—	—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—	—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. woi.	—	—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—	—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.48	5.49
dtto. pełnej wagi	5.48	5.49
Korona	15.80	15.85
20 frankówka	9.22	9.24
Rosyjski imperyjal	9.47	9.49
Talar związkowy	1.72	1.72 1/2
Srebro	114.75	115.—
Kurs korony w c. k. kasach	13	50 c.